

Antyrządowe protesty studentów w Sudanie

1 lutego 2011

SUDAN. 30 stycznia sudańska policja pobiła i aresztowała studentów którzy wzięli udział w antyrządowym proteście w stolicy kraju, Chartumie, zainspirowani ludowym powstaniem w sąsiednim Egipcie. Ubrojeni członkowie sił porządkowych otoczyli wejścia do czterech uniwersytetów, bijąc demonstrantów, protestujących przeciwko sytuacji ekonomicznej, pałkami i strzelając w ich kierunku gazem łzawiącym.

Manifestanci skandowali „Jesteśmy gotowi umrzeć za Sudan” oraz „Rewolucja, rewolucja aż do zwycięstwa”. Podobny protest, w którym udział wzięło około 500 osób, odbył się w stolicy prowincji Kordofan Północny, mieście el-0beid. Tam również policja użyła gazu łzawiącego aby rozproszyc tłum. Organizatorami protestów były powstałe na Facebooku grupy „Młodzież dla Zmiany” i „Iskra”.

Prodemokratyczna grupa Girifna poinformowała, że przed protestami zatrzymano 9 jej członków. Według partii opozycyjnych zatrzymano łącznie ponad 40 działaczy, zaś 5 zostało rannych. Wśród nich jest dwóch synów jednego z liderów Partii Ummy Mubaraka al-Fadila i córka redaktora naczelnego gazety „al-Wan” Husejna Khogali.

Prorządowe gazety ostrzegły przed protestami, twierdząc, że przyniosą one tylko chaos i zamieszki. „Chcemy przekazać tym opozycyjnym dinozaurom żeby wspólnie z nami walczyli o ideały i cele mające poprawić życie obywateli kraju, jeśli naprawdę, jak twierdzą, zależy im na dobrobycie mieszkańców Sudanu” – napisała w redakcyjnym komentarzu popierający prezydenta Omara al-Baszira dziennik „The Sudan Vision”.

W 1985 roku protesty społeczne obaliły w Sudanie ówczesnego prezydenta kraju Dżafara Nimejri.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)